

Toruń, 16 stycznia 2018 r.



POSEŁ NA SEJM RP

ANNA ELŻBIETA SOBECKA

UL. MICKIEWICZA 9/6, 87-100 TORUŃ

Prokuratura Rejonowa w Wejherowie

ul. Hallera 21, 84-200 Wejherowo

ZAWIADOMIENIE O MOŻLIWOŚCI POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

Działając w imieniu własnym zgłaszam możliwość popełnienia przestępstwa z art. 231 kk oraz 160 kk przez lekarza Wojciecha Wiczorka, który w dniu 15 stycznia 2018 r. wywieszając na drzwiach gabinetu w przychodni Panaceum w Rumi, przy ul. Katowickiej 16 informację o odmowie leczenia wyborców partii Prawo i Sprawiedliwość naraził interes publiczny i prywatny na szkodę, a także naraził na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia wyborców partii Prawo i Sprawiedliwość.

UZASADNIENIE

W dniu 16 stycznia 2018 r. na portalach internetowych m.in. niezalezna.pl oraz dorzeczy.pl, a także na portalu społecznościowym Facebook pojawiło się zdjęcie informacji wywieszanej na drzwiach: „W tym gabinecie nie obsługujemy pacjentów z PiS, ponieważ wyposażenie zostało zakupione z dotacji funduszy WOŚP”. Zdjęcie przedstawia wejście do gabinetu lekarza w przychodni NZOZ Panaceum w Rumi, którą to informację zamieścił na drzwiach przyjmujący w gabinecie lekarz Wojciech Wiczorek.

W ocenie składającego zawiadomienie istnieje podejrzenie, że czyn ten wypełnia znamiona przestępstwa z art. 231 kk oraz 160 kk.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę, że zachowanie lekarza Wojciecha Wiczorka nie jest jego prywatnym działaniem. Wywieszając taką informację na drzwiach gabinetu lekarskiego prezentuje on publicznie swoje poglądy i nastawienie do pacjentów, będących wyborcami partii Prawo i Sprawiedliwość. Zachowanie takie może stanowić przestępstwo z art. 231 kk, bowiem lekarz działając jako funkcjonariusz publiczny który, nie dopełniając obowiązków wynikających z Kodeksu Etyki Lekarskiej (dalej: KEL), działa na szkodę interesu publicznego, a także prywatnego interesu chcących korzystać z opieki lekarskiej pacjentów. Szkoda ta polega na ograniczeniu możliwości równego dostępu do usług medycznych

gwarantowany konstytucyjnie. Lekarz w swojej pracy, niezależnie od tego czy wykonuje ją w gabinecie publicznym czy prywatnym powinien kierować się zasadami wynikającymi z KEL. W tym kontekście zasadnym będzie wskazanie chociażby art. 4 KEL: „*Lekarz powinien zawsze wypełniać swoje obowiązki z poszanowaniem człowieka bez względu na wiek, płeć, rasę, wyposażenie genetyczne, narodowość, wyznanie, przynależność społeczną, sytuację materialną, poglądy polityczne lub inne uwarunkowania.*”.

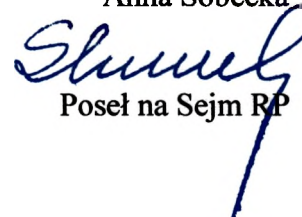
Wywieszenie informacji o takiej treści wskazuje przede wszystkim na brak poszanowania pacjenta – człowieka z uwagi na jego poglądy polityczne, a także brak gotowości do niesienia pomocy. Fakt na kogo pacjent głosował nie może wpływać na możliwość korzystania przez niego z leczenia. Szczególnie, że w obliczu sytuacji nagłej, bezpośrednio zagrażającej zdrowiu i życiu pacjenta lekarz zawsze zobowiązany jest do niesienia pomocy każdemu człowiekowi. Sytuacja, którą lekarz spowodował, może stanowić także naruszenie art. 160 kk, bowiem jego działanie naraża konkretnych pacjentów na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Zachowanie takie stanowi dyskryminację i ogranicza możliwość korzystania z usług medycznych, do których dostęp gwarantuje Konstytucja, w art. 68.

Fakt, że sprzęt, którym lekarz wykonuje badania został zakupiony za pośrednictwem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (dalej WOŚP) nie powinien mieć wpływu na to, czy pacjenci – wyborcy partii Prawo i Sprawiedliwość mogą być tym sprzętem leczeni czy nie. Czyniąc takie założenie lekarz utwierdza podziały w społeczeństwie, wykorzystując do tego WOŚP, której nadrzędną zasadą miało być jednoczenie Polaków. Ponadto sprzęt zakupiony ze zbiorów WOŚP stanowi niejako własność tej części społeczeństwa, która uczestniczy w zbiórkach WOŚP i z założenia ma służyć całemu społeczeństwu.

Należy przypomnieć, że członkowie i wyborcy partii PIS również wspierają zbiórki WOŚP wpłacając datki oraz przekazując przedmioty na licytację. Fakt stawiania pytań o formę tej zbiórki publicznej, o jej rozliczanie i zgodność z przepisami prawa nie powinien prowadzić do konstatacji, że nie powinni oni mieć dostępu do usług medycznych.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie.

Anna Sobecka

Poseł na Sejm RP

Załączniki:

- zrzut ekranu artykułu na stronie niezalezna.pl wraz z linkiem,
- zrzut ekranu artykułu na stronie dorzeczy.pl wraz z linkiem.

SKANDAL POLSKA / WIADOMOŚĆ / 16.01.2018, godz. 09:22

„W tym gabinecie nie obsługujemy pacjentów z PiS”. Taką kartkę wywiesił lekarz!



/ twitter.com



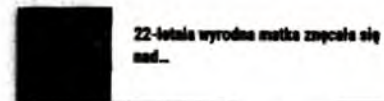
redakcja

„W tym gabinecie nie obsługujemy pacjentów z PiS, ponieważ wyposażenie zostało zakupione z dotacji funduszy WOŚP” – kartkę z tak skandaliczną deklaracją wywiesił na drzwiach swojego gabinetu w Rumli lekarz rodzinny Wojciech Wiczołek. Wybuchł skandal! On jednak brnie dalej.

REKLAMA

Reklama zamknięta przez Google

Najnowsze



22-letnia wyrodna matka zjechała się mał...



Catherine Deneuve podpadła feministkom...

DO RZECZY



Zdjęcie zamieszczoną na drzwiach gabinetu lekarskiego kartkę użytkownik Facebooka Wojciech Wiczorek zamieścił w grupie "Jestem gorszego sortu!". Pod fotografią zaś od razu pojawiło się mnóstwo komentarzy. W odpowiedzi na jeden z nich autor zdjęcia napisał: "NFZ może mi razem z PiS pocałować w...".

"Oczywiście że na wyposażenie swojego gabinetu zarabiałem sam. To co mógłbym dać więcej na WOŚP przeznaczyłam na wyposażenie abym mógł przyjmować Tych którzy akcją Jurka Owsiaaka popierają. Tych których to gryzie i bardzo „miło i kulturalnie „ wypowiadają się na forum - to mam nadzieję że nigdy nie będą korzystać z „usług wszystkich konowalów „ a tylko tych świętych nawróconych typu dr Chazan. Pozdrawiam pisuarów. W naszej grupie są pisuary. Udostępniają i komentują na swoich grupach. Proponuję ich blokować po rozpoznaniu” – napisał w odpowiedzi na kolejny komentarz.

Sprawę nagłośnili użytkownicy Twittera.

